



**Magiczny
Kraków**

Powiew orientu w Dworku Białoprądnickim

2016-03-15

„Czas Indochin w malarstwie i fotografii” - to tytuł niezwyklej wystawy autorstwa Bogusz i Piotra Olszewskiego, którą będzie można oglądać w Dworku Białoprądnickim (ul. Papiernicza 2). Wernisaż odbędzie się w najbliższy piątek, 18 marca o godz. 18.00 w Galerii Zajazd (ul. Białoprądnicka 3). Zapraszamy w fascynującą, orientalną podróż.

Indochiny to kocioł kulturowy, mieszanka nacji, języków, wierzeń, zwyczajów. To świat oszałamiającej, egzotycznej przyrody, tragicznych historii wojennych i niezwyklej zabytków kultury materialnej. Magiczny koloryt tej części świata przyciągnął uwagę autorów i rozwinął kolejny obszar wrażliwości i twórczości.

Wystawa malarstwa Małgorzaty Bogusz wzbogacona o prezentację multimedialną z fotografiami Piotra Olszewskiego powstała z osobistych obserwacji otaczającej rzeczywistości i strony emocjonalnej autorów oraz subtelnej wycucia barw natury. Malarskie wizje Małgorzaty Bogusz przenikają w głąb ludzkiego wnętrza pobudzając najgłębsze pokłady naszej wyobraźni. W fotografii Piotra Olszewskiego zapisane są na gorąco chwile i wrażenia, których autor doświadcza podczas swych wędrówek po świecie. Stara się oczarować widza niezwykłością innych światów. Nie rości sobie pretensji do fotografii artystycznej, lecz raczej stara się dokumentować obrazy stworzone przez naturę i człowieka.

O autorach:

Małgorzata Bogusz - absolwentka Wydziału Pedagogiczno - Artystycznego (UŚ - filia w Cieszynie). Ukończyła kilka kierunków podyplomowych i kurs kwalifikacyjny w dziedzinie sztuki. Pracę dyplomową z grafiki obroniła pod kierunkiem prof. Eugeniusza Delekty.

Autorka wielu wystaw i prac w technice akwareli i pasteli. Pracuje jako nauczyciel plastyki w Zespole Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 4 im. Polskich Noblistów w Krakowie.

Piotr Olszewski - absolwent Wydziału Chemii UJ, pracownik naukowy, autor kilkunastu publikacji i podręczników. Pasję naukową współdzieli z zamiłowaniem do podróży. Kocha poznawanie świata i jego mieszkańców. Wyjeżdża więc z rodzinnego Krakowa coraz dalej i dalej, bo nie lubi wracać do tego samego miejsca. Kieruje się zasadą "zobaczyć jak najwięcej za małe pieniądze", jego wyjazdy są więc bardzo intensywne, bez nadmiernych wygód. Po dotarciu do stu krajów, obiecał sobie wyjazd na wczasy „all inclusive”.

Wystawa potrwa do 18 kwietnia.